

25.05.2020 r.

TEMAT: HISTORYJKA OBRAZKOWA DO WIERSZA CEZAREGO TARKOWSKIEGO PT. „ŚWIĘTO MATKI”

Cele:

- Rozmowa na temat zdarzeń występujących w tekście utworu i na obrazkach; nazywanie przeżyć postaci na podstawie wyrazu twarzy;
- Samodzielne opowiadanie treści historyjki obrazkowej, używanie określeń: najpierw, potem, na końcu;
- Doskonalenie poprawności gramatycznej wypowiedzi.

Przebieg zajęć:

1. Prezentacja wiersza pt. „ŚWIĘTO MATKI”

Mama z Grzesiem ma kłopoty, trudno zliczyć jego psoty.

Grześka z figli wszyscy znają, mamie ręce opadają.

*„Ja się chyba zaharuję” - mama czasem lamentuje,
Gdy Grześ wraca ubrudzony, jakby sadzą wysmolony.*

W maju jest święto mamy, my tę datę wszyscy znamy.

Nagle Grześ uległ przemianie, chciałby zrobić prezent mamie.

*Więc się zabrał już od rana z wielką werwą do sprzątnania
I w wyniku tej przemiany, Grześ odkurzył dwa dywany.*

Poukładał zabaweczki, klocki, misie i książeczki,

Sprzątnął w klatce u chomika, wyniósł śmiecie do śmietnika.

Kiedy mama wróci z pracy, to się zdziwi, gdy zobaczy.

Wszędzie czysto i porządek - bardzo dobrze na początek..

Grześ popatrzył teraz dumny, „jaki byłem nierozumny”.

Po południu przyszła mama, tak jak zwykle, spracowana.

Przywitała Grzesia śmiechem, „mam ja z ciebie dziś pociechę”.

Łezkę szczęścia uрониła, mocno synka przytuliła.

„Będzie co dzień już tak samo, bo cię bardzo kocham mamo”.

2. Rozmowa o treści wiersza:

- ✓ O kim był wiersz?
- ✓ Jakim chłopcem był Grzesio?
- ✓ Dlaczego chłopiec zmienił się?
- ✓ Jak Grześ przygotował się na święto swojej mamy?
- ✓ Czy znasz datę Święta Mamy? Powiedz lub poproś o podpowiedź tatę.

3. Praca z wykorzystaniem historyjki obrazkowej do wiersza.

- Przyjrzyj się wszystkim ilustracjom:

Z Grzesiem mama ma kłopoty;
trudno zliczyć jego psoty.
Grześka z figli wszyscy znają -
mamie ręce opadają.

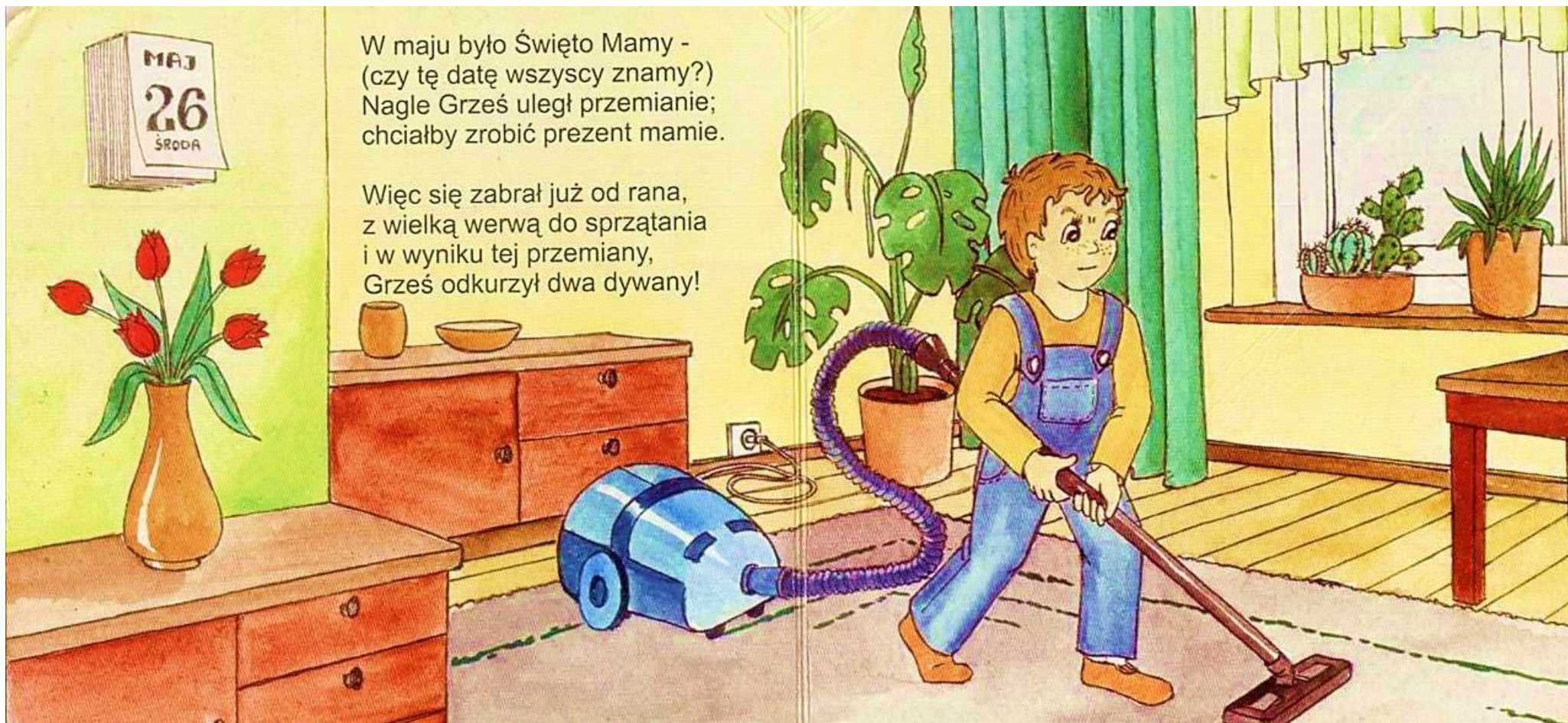
- Ja się chyba zaharuję! -
Matka czasem lamentuje,
gdy Grześ wraca wybrudzony -
jakby sadzą wysmolony.

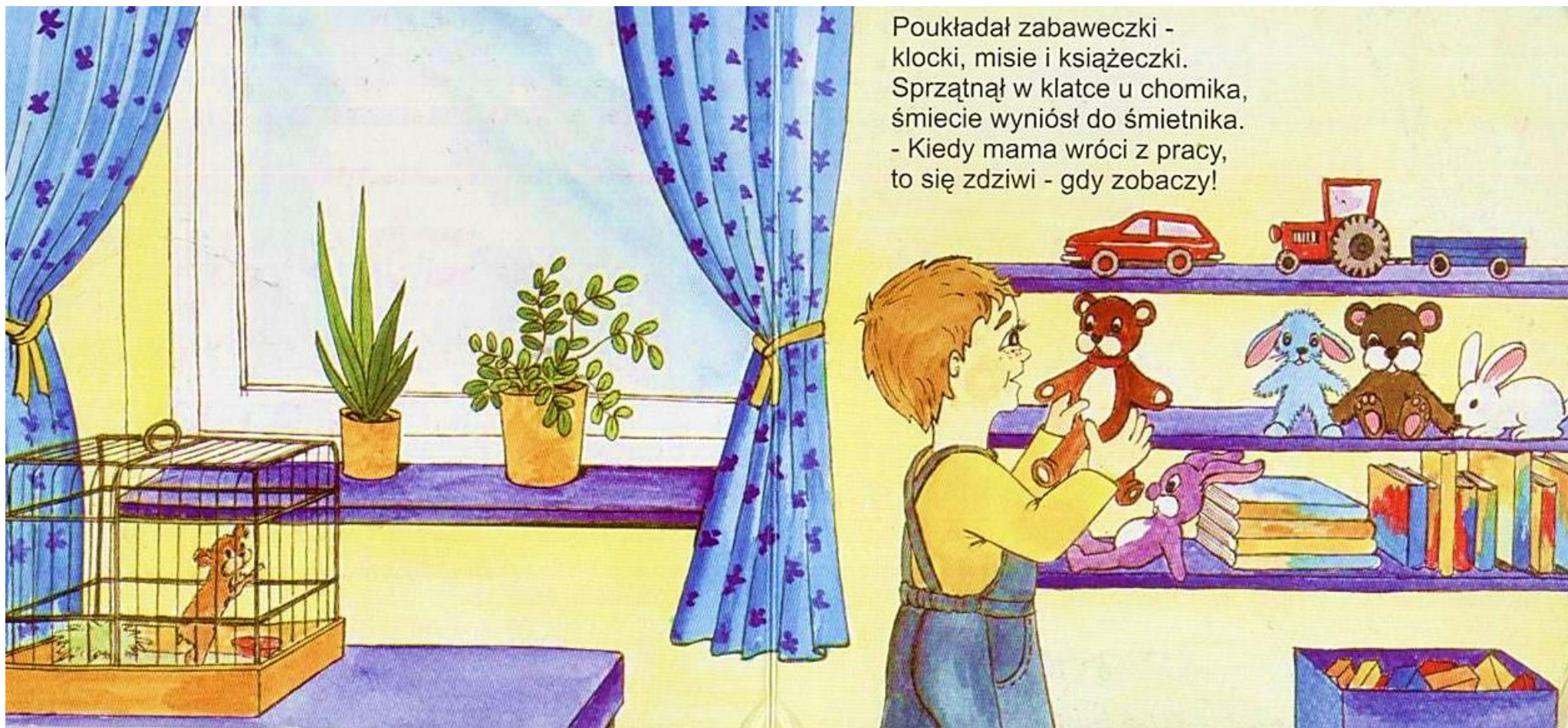




W maju było Święto Mamy -
(czy tę datę wszyscy znamy?)
Nagle Grześ uległ przemianie;
chciałby zrobić prezent mamie.

Więc się zabrał już od rana,
z wielką werwą do sprzątania
i w wyniku tej przemiany,
Grześ odkurzył dwa dywany!





Poukładał zabaweczki -
klocki, misie i książeczki.
Sprzątnął w klatce u chomika,
śmiecie wyniósł do śmietnika.
- Kiedy mama wróci z pracy,
to się zdziwi - gdy zobaczy!

- Wszędzie czysto i porządek -
bardzo dobrze, na początek.

Grześ popatrzył teraz dumny
- Jaki byłem nierozumny!





Po południu przyszła mama,
(tak jak zwykle, spracowana).
Przywitała Grzesia śmiechem
- Mam ja z ciebie dziś pociechę!
Łezkę szczęścia uroniła,
mocno synka przytuliła.

- Będzie co dzień już tak samo,
bo cię bardzo kocham mamo!

- Postaraj się opowiedzieć treść wiersza; spróbuj użyć określeń: najpierw, potem, na końcu;
- Nazwij przeżycia postaci na podstawie wyrazu twarzy na obrazkach.

4. Wybierz najpiękniejsze kolory kredek lub farb i namaluj dla mamy pięknego kwiatka z okazji jej święta. Możesz namalować swój własny bukiet lub wykorzystać karty pracy poniżej:

